

Nad Poznaniem Komeda 2021

Koncertowanie rozpoczęte w małym reżimie. Młode poznańskie zespoły już w latach 90-tych przypomniały kompozycje Krzysztofa Komedy Trzcńskiego.



• Od lewej: Jerzy Konopa, Remigiusz Kosmański, Dionizy Piątkowski, Jarosław Radtkowski, Michał Szóstek)

Liderami byli m.in. P Piłsiewicz, Bracia Kostka, Piotr Scholz, Weezob Collective. Przyczynili się do głębszego poznania twórczości Komedy, wcale nie łatwego do akceptacji nawet przez wyrobionych jazzfanów. Lansowały te Młode Asocjacje program Komedy. Naprzód młodzieży do celu, który jest ważny dla polskiego jazzu chciałoby się napisać. Szli niekiedy pod prąd, i aranżowali kompozycje Komedy po swojemu a efekty możemy ocenić na wydawnictwach jakie w przeciągu 30 lat wydały najróżniejsze firmy fonograficzne.

Okazało się, że nie tylko muzycni debiutanci mogą się inspirować twórczością Krzysztofa Komedy Trzcńskiego. Doświadczeni muzycy z Poznania i Norwegii także „zmierzyli się” z wyjątkową fakturą dźwiękową stworzoną przez Komedę, z pogranicza muzyki filmowej, suit baletowych czy swingujących wachlarzy w dur i moll, chociaż tych drugich jest

znacznie więcej, można powiedzieć, że nawet dominują. Muzycy już dorośli obeznani z muzycznym alfabetem przez dziesiątki lat pamiętali o 90-tej rocznicy urodzin poznańsko - ostrowskiego jazzmana i zaprosili słuchaczy do Jeżyckiego centrum Kultury by przekazać swoje nowatorskie aranżacje z im tylko znanymi niuansami. Jarosław Radtkowski - śpiew, perkusja, instr. perk., Michał Szóstek - aranżacje, piano, Jerzy Konopa - sax tenor, trąbka i Remigiusz Kosmański - gitara basowa. W tym składzie kwartet wykonał następujące utwory: 1. Rossmarys baby, 2. Thisor this, 3. Niekochana, 4. Ballad for bernt, 5. Crały girs.

Słowem wstępnym podzielili się Dionizy Piątkowski, autor książek - Czas Komedy a Krzysztof Wodniczak przypomniał ostrowski okres Komedy lata 1947 - 1952.

KRZYSZTOF WODNICZAK
ZDJĘCIA HIERONIM DYMALSKI